

W Wielkopolsce prawie 6,5 tys. zgłoszeń do „Małego ZUS plus”

Od 1 lutego do wielkopolskich oddziałów ZUS trafiło 6357 dokumentów zgłoszeniowych od firm, które chcą opłacać składki w niższej wysokości w ramach tzw. „Małego ZUS plus”. W całym kraju takich zgłoszeń było blisko 63 tysiące. Przedsiębiorcy mają czas na zgłoszenie tylko do 2 marca.

- W województwie wielkopolskim do „Małego ZUS plus” zgłosiło się 6357 przedsiębiorców, najwięcej z terenu działalności I Oddziału ZUS w Poznaniu - 2169. Na terenie II Oddziału ZUS w Poznaniu zgłoszeń dokonały 1903 firmy, do ostrowskiego oddziału ZUS i podległych mu placówek zgłosiło się 1637 płatników, a do pilskiego ZUS - 648 przedsiębiorców - informuje Marlena Nowicka - rzeczniczka regionalna ZUS w Wielkopolsce.

Co się zmienia?

Dotychczas z „Małego ZUS” mógł skorzystać przedsiębiorca, którego ubiegłoroczny przychód nie przekraczał 30-krotności minimalnego wynagrodzenia, czyli w 2019 r. kwoty 67,5 tys. złotych. Od początku lutego kwota ta wzrosła do 120 tys. zł. Jeśli przedsiębiorca prowadził firmę krócej niż rok, to limit przychodów należy wyliczyć proporcjonalnie do czasu prowadzonej działalności. Zmienił się także sposób obliczania składek. Do tej pory w ramach „Małego ZUS” przedsiębiorca opłacał składki na ubezpieczenia społeczne uzależnione od przychodu. Teraz kwota składek na „Mały ZUS plus” zależy od dochodu, a podstawą wymiaru składek jest połowa przeciętnego miesięcznego dochodu uzyskanego z działalności w poprzednim roku.

Nie zmienił się za to sposób obliczania podstawy wymiaru składek. Podstawa nadal będzie musiała się mieścić pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego, a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (czyli w 2020 roku między 780 zł a 3136,20 zł).

- Jeśli nie wiemy, jak obliczyć nową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, to możemy skorzystać z kalkulatora ZUS, który jest dostępny na stronie eSkładka.pl - dodaje Marlena Nowicka.

Co zrobić, żeby korzystać z „Małego ZUS plus”?

Przedsiębiorca, który w styczniu nie korzystał z „Małego ZUS”, a chce od lutego korzystać z „Małego ZUS plus” i spełnia warunki, musi wyrejestrować się z ubezpieczeń z aktualnym kodem tytułu ubezpieczenia i zgłosić się z nowym (0590, 0592). Czas na zgłoszenie ma tylko do 2 marca. Oprócz tego w marcu będzie musiał złożyć odpowiednie dokumenty rozliczeniowe za luty z informacją o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast osoby, które już w styczniu

korzystały z „Małego ZUS” i chcą kontynuować ulgę na nowych zasadach nie muszą się przerejestrowywać. Mają natomiast obowiązek dwukrotnie złożyć dokumenty rozliczeniowe z informacjami potrzebnymi do wyliczenia nowych składek – najpierw w lutym (za styczeń), potem w marcu (za luty).

Kto nie skorzysta?

Z „Małego ZUS plus” nie skorzystają przedsiębiorcy, którzy prowadzili działalność gospodarczą w poprzednim roku krócej niż 60 dni. Z ulgi wykluczone są firmy, które rozliczają się na karcie podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz te, które prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej, twórca, artysta). Z ulgi nie skorzysta także osoba, która wykonuje dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robiła dla niego jako pracownik w bieżącym lub poprzednim roku kalendarzowym, a także przedsiębiorca, który spełnia warunki do płacenia preferencyjnych składek na ubezpieczenia społeczne (od podstawy wynoszącej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia).

3 lata i ani dnia dłużej

Obniżone składki w ramach „Małego ZUS” można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności. Do okresu tego wlicza się również miesiące korzystania z „Małego ZUS” w 2019 r. i w styczniu 2020 r. – Należy być świadomym, że ulga w opłacaniu niższych składek to możliwość, a nie obowiązek. Przedsiębiorca może z niej skorzystać, ale nie musi. Ważne, by podejmując tę decyzję, miał na uwadze to, że opłacanie niższych składek przełoży się w przyszłości na niższe świadczenia, w tym zasiłki chorobowe, opiekuńcze, renty, ale i emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Marlena Nowicka

regionalna rzeczniczka prasowa ZUS

w Wielkopolsce